

Napięte stosunki Bahrajnu z Iranem

27 kwietnia 2011

Bahrajn wyrzuca irańskiego dyplomatę, zarzucając mu działalność szpiegowską w Kuwejcie. Teheran grozi odwetem, a skonfliktowane z nim sunnickie władze kolejnych krajów Zatoki skazują na śmierć irańskich agentów.

Władze Bahrajnu uznały za persona non grata irańskiego dyplomatę, któremu zarzucają związki z siatką szpiegowską w Kuwejcie. Hodżatullah Rahmani otrzymał 72 godziny na opuszczenie kraju. Wydalenie dyplomaty to kolejny incydent w napiętych stosunkach Bahrajnu z Iranem. Szczególnie pogorszyły się one po wezwaniu w marcu przez króla Bahrajnu na pomoc przeciwko buntującym się szyitom posiłków wojskowych z sąsiedniej Arabii Saudyjskiej.

Sprawa ma związek z aferą szpiegowską w Kuwejcie. W marcu kuwejcki sąd skazał na śmierć za szpiegostwo dwóch obywateli Iranu i Kuwejtczyka. W kwietniu wydano trzech irańskich dyplomatów za działania szpiegowskie. Teheran w odpowiedzi wydał trzech Kuwejtczyków.

W Bahrajnie rozpoczął się proces dwóch Irańczyków i obywatela Bahrajnu pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Irańskiej Gwardii Rewolucyjnej. Od początku zamieszek w Bahrajnie Teheran krytykuje tamtejszą monarchię za represje wobec buntujących się szyitów, którzy stanowią większość populacji kraju, ale są dyskryminowani przez sunnitów.

Opracowanie: Tomasz Skowronek

Źródło: [Lewica](#)